

SŁOWO

WILNO, Wtorek 20 września 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82. Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięcznym z odnośnikiem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł, Konto czekowe PKO. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego nr-u 20 gr.

Oплата pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

GENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednozpłytowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W sumach dwucyfrowych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicą 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 60 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 5 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”. BIENIAKONIE — Bulet Kolejowy. BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk. DĄBROWICA (Połesie) — Księgarnia K. Malinowskiego. DUKSZTY — Bulet Kolejowy. GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow. GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”. HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński. IWIEŃC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski. KLECK — Sklep „Jedność”. LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matusz. MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwńskiego. NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego. N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”. OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz. PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski. POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młocznicy Szkolnej. STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”. SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13. ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5. WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska. WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

DROBIAZGI RYSKIE

W tej chwili bawi w Rydze komisja polska, która wespół z odnośnymi czynnikami lotewskimi ustali ostatecznie granicę polsko - lotewską. Dotychczas istniała granica prowizoryczna. Nie jest to jednak, jak się komuś wydawać może, drugorzędnej wartości wymiana dokumentów, nie stanie się przez to „formalności zadość”. Wytczenie stałej granicy polsko - lotewskiej posiada pierwszorzędne znaczenie polityczne dla tej części Europy, rozmaiicie komentowane i przez różne sfery, różnie też zostanie przyjęte. Do sprawy tej powrócimy jeszcze.

Narazie zanotować wypada znaczne odprężenie w stosunkach polsko - lotewskich. Rok temu właśnie, podczas wyborów do sejmu lotewskiego, byliśmy świadkami poniesięcia rządu lotewskiego, które na wiele miesięcy zasnuły chmurami sąsiedzki horyzont. Zwolna namiętności się uległy. Niektóre krzywdy zostały naprawione, większość zdaje się poszła w zapomnienie. W polityce różnie jest z tą panacją... Pierwszą jaskółką nawrotu do tradycyjnej przyjaźni polsko - lotewskiej był Fokker polskich towarzyszy lotniczych, który na jesieni r. b. poszybował do Rygi i Tallina, by otworzyć stałą komunikację pomiędzy temi krajami a Polską. Wypadek wcale polityczny, znaczenie pierwszorzędnej wagi przywiązywali doń politycy obu krajów. Poseł Arciszewski w Rydze wygłosił wielką z tej okazji mowę, dotknąwszy nawet testamentu politycznego nie odwołanego Mejerowicza. Jeżeli niemieckie towarzystwo lotnicze „Deruluf”, pracujące na linii Berlin — Ryga — Tallin odmówiło w Rewlu swego lotniska polskim Fokkerom — to zdaje się przekonywać nas jeszcze bardziej o znaczeniu otwarcia nowej komunikacji polskiej. W tej chwili są to narazie próby. Z wiosną roku przyszłego komunikacja ta stać się może ważnym czynnikiem, łączącym państwa i ich mieszkańców.

Obecnie przybyła do Polski wycieczka dziennikarzy lotewskich. Dlaczego nie zatrzymali się w Wilnie? — Swoją drogą, jak bardzo jesteśmy upośledzeni! jak nie odegraliśmy żadnej roli, mimo najróżniejszych fikcyjnych pociech, przewzisk i obietnic! Miasto „Targów Północnych”, miasto, mające służyć za łącznik z państwami bałtyckimi. Pierwsze wielkie miasto, leżące tuż koło granicy obcego państwa, leżące na drodze, ze swym wielkim węzłem kolejowym, ze swymi wielkimi... aspiracjami. Pierwsza większa wycieczka dziennikarzy sąsiedniego państwa nie zauważyła go nawet, nie znajduje w nim nic ciekawego. Poprostu nie zatrzymuje się, nie widzi. Może nie chce wiedzieć?... Ale w Polsce dziennikarze lotewscy przyjmowani są z otwartym ramieniem. Dużo się na bankietach i przyjęciach powiedziało przyjaznych słów. Takie zbliżenie prasowe ma też donosić znaczenie polityczne i zapewne nie pozostanie bez echa. Też za mionujące poprawę stosunków. Łotysze pojechali do — Gdyni. Interesuje ich Gdynia, Wilno, odległe od granicy o 3 godziny drogi — nie. Leżymy tu cichutko przy wielkich dawnych szlakach.

Dużo się teraz mówi w Rydze o Hitlerze i hitlerowcach. Wpływ kultury niemieckiej i zainteresowanie wszystkim, co się w Niemczech dzieje, ciągle jeszcze ciąży nad Rygą. Hitlerowcom łatwiej się jest zaklimatyzować, niż różnorakim pseudo - faszystom. Hitlerowcy wywiesili sztandar antysemityzmu. W Rydze poczęło wychodzić pismo „Ugunskrusts” — Pismo sztandarowe antysemityzmu. W Rydze doszło do poważnych za burzeń ulicznych, o których nie mieliśmy, Bóg wie dlaczego, oficjalnych sprawozdań, ani Pata ani Lety. O tych zaburzeniach mówi cała Łotwa i ministrowie udzielają na ten temat wywiadów. Minister spraw wewnętrznych Łotwy oświadczył ostatecznie, że winę za ekscesy ponosi wyłącznie „Ugunsgrusts”, wokół którego grupuje się kilku lotewskich hit-

Zgon wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku

GDANSK. PAT. — Wysoki komisarz Ligi Narodów hr. Gravina zmarł w poniedziałek 19 września br. o godzinie 22.35. Pogorszenie w stanie jego zdrowia nastąpiło gwałtownie w niedzielę po południu. Zrana nastąpiło lekkie polepszenie, podczas którego hr. Gravina przyjął sakramenty święte, a następnie około godziny 6-tej wieczorem stracił przytomność i pomimo rozmaitych zabiegów lekarskich, nie odzyskał przytomności, zakończył życie.

Przy życiu zmarłego obecna była małżonka jego, z domu markiza di Justiniani, oraz matka hrabina Buelow. \* \* \* \* \* Hrabia Manfredi Gravina urodził się w roku 1883. Z zawodu był oficerem marynarki wojennej włoskiej. Niejednokrotnie pracował w rozmaitych instytucjach Ligi Narodów, a więc w latach 1924—1925 był ekspertem przy delegacji włoskiej przy Lidze Narodów, następnie w latach 1926—1928 był zastępcą delegata na walne Zgromadzenie. W roku 1929 od 22 czerwca mianowany został na stanowisko wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku na okres 3-letni. Mandat jego przedłużony został podczas posiedzenia Rady Ligi Narodów w dniu 21 maja 1931 r. na 3 lata, począwszy od 21 czerwca 1932 r.

Chiny protestują przeciw akcji japońskiej

LONDYN. PAT. — Minister John Simon otrzymał dziś notę chińską w sprawie akcji japońskiej w Chinach. Nota ta, identyczna z notami otrzymanymi już w tej sprawie przez inne państwa, domaga się, aby mocarstwa, które podpisały traktat 9 mocarstw, rozpoczęły kroki w celu wywarania wpływu na stan rzeczy w Japonii.

W szponach chińskich bandytów

NEW CHWANG. PAT. — Bandyci chińscy, którzy przed 12 dniami porwali młodą dziewczynę i młodego człowieka, obywateli angielskich, domagają się w liście, przesyłanym ojcu dziewczyny, okupu w wysokości 100 tysięcy dolarów, oraz 200 pistoletów, wielkiej ilości amunicji, zegarków i pierścionków złotych.

W razie nieotrzymania tego okupu zamordowaniem uwięzionej. Równocześnie groźba odcięcia uszu młodemu Anglikowi, jeżeli towarzystwo, którego był on urzędnikiem, nie rozpocznie z nimi rokowań w ciągu tygodnia. Bandyci zawiadomieni zostali, że rokowania rozpocząć mogą w New Chwang.

Chiny protestują przeciw akcji japońskiej

LONDYN. PAT. — Minister John Simon otrzymał dziś notę chińską w sprawie akcji japońskiej w Chinach. Nota ta, identyczna z notami otrzymanymi już w tej sprawie przez inne państwa, domaga się, aby mocarstwa, które podpisały traktat 9 mocarstw, rozpoczęły kroki w celu wywarania wpływu na stan rzeczy w Japonii.

SZANGHAJ. PAT. — Dzień żałoby narodowej w związku z rocznicą zajęcia Muk-

Chiny protestują przeciw akcji japońskiej

LONDYN. PAT. — Minister John Simon otrzymał dziś notę chińską w sprawie akcji japońskiej w Chinach. Nota ta, identyczna z notami otrzymanymi już w tej sprawie przez inne państwa, domaga się, aby mocarstwa, które podpisały traktat 9 mocarstw, rozpoczęły kroki w celu wywarania wpływu na stan rzeczy w Japonii.

Henderson odpowiada Niemcom

Perswazja i ponowne zaprzeczenie

GENEWA. PAT. — Dzisiaj przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Henderson wystosował do niemieckiego ministra spraw zagranicznych von Neuratha odpowiedź na jego pismo z 14 bm. W liście tym p. Henderson wyraża na wstępie swój żal z powodu zapowiedzi niemieckiej, głoszącej, że rząd niemiecki nie weźmie udziału w posiedzeniu prezydium konferencji rozbrojeniowej, wyznaczonem na 21 września. Następnie p. Henderson polemizuje z niemieckim punktem widzenia na rezolucję generalnej komisji rozbrojeniowej, z dn. 23 lipca rb.

W tym celu Henderson wyraża nadzieję, że rząd niemiecki, po przestudowaniu motywów, zawartych w jego liście, będzie mógł rychło wziąć udział w pracach prezydium konferencji rozbrojeniowej, tem bardziej, że przeciągająca się nieobecność Niemiec przy pracach prezydium mogłaby poważnie skomplikować sprawę ogólnego rozbrojenia.

AMERYKA APROBUJE DEKLARACJĘ ANGIELSKĄ

LONDYN. PAT. — Według wiadomości, nadchodzących z Ameryki, deklaracja rządu brytyjskiego przyjęta tam została bardzo życzliwie. Szereg dzienników amerykańskich wyraża przypuszczenie, że deklaracja brytyjska nie została zredagowana bez udziału Stanów Zjednoczonych, które były w tej sprawie konsultowane. W Waszyngtonie liczą na to, że w Genewie dojdzie do porozumienia między Francją, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi co do dalszego wspólnego planu prac konferencji rozbrojeniowej i że Niemcy nie zechcą się narażać na przeciwstawianie się taktemu planowi.

POUFNE ROZMOWY

GENEWA. PAT. Wobec zbliżającego się zebrań prezydium konferencji roz-

brojeniowej odbyły się w poniedziałek pofne rozmowy, w których brał udział przewodniczący konferencji rozbrojeniowej p. Henderson, wiceprzewodniczący konferencji rozbrojeniowej Politts, dalej generalny sprawozdawca Benezs, oraz dyrektor sekcji rozbrojeniowej sekretarja tu Ligi Narodów. Rozmowy dotyczyły programu zbliżającej się sesji rozbrojeniowej.

PRASA O NOCIE ANGIELSKIEJ

LONDYN. PAT. — Dzisiejsza prasa, omawiając notę rządu angielskiego, nie wyraża naogół entuzjazmu dla tego dokumentu. Akceptując wywody prawne noty i jej treść polityczną, szereg dzienników, między innymi „Times” czyni mimo to zarzut, że nota zignorowała fakt ogłoszenia przez rząd Rzeszy decyzji nieprzyjęcia do Genewy.

„ECHO DE PARIS”

PARYZ. PAT. — Prasa podkreśla z zadowoleniem tę część noty angielskiej, z której wynika, iż rozdział piąty traktatu wersalskiego, który rząd Rzeszy pragnie unieważnić, utrzymuje nadal swój charakter obowiązujący. Nota angielska — pisze „Echo de Paris” — jest jednym z najlepiej sformułowanych dokumentów dyplomatycznych, jakie czytało się kiedykolwiek. Pierwszą część tej noty jest korzystna dla Francji w tym samym stopniu, co i dla Anglii, która obawia się powstania floty niemieckiej w rozmiarach przedwojennych.

„HERALD TRIBUNE”

NOWY YORK. PAT. — Waszyngtoński korespondent „Herald Tribune” donosił jeszcze przed ogłoszeniem noty angielskiej, że w Londynie toczyły się rozmowy pomiędzy przedstawicielami Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych. Pertraktacje te dotyczyły zmniejszenia zbrojeń. Stany Zjednoczone pragną, że by konferencja rozbrojeniowa obradowała w dalszym ciągu. Żywią one nadzieję, że obrady konferencji posunąć się będą naprzód w dalszym ciągu według zasad propozycji prezydenta Hoovera.

Podziękowanie

WARSZAWA. PAT. — Aeroklub Rze czyspospolitej Polskiej w imieniu rodzin s. p. porucznika - pilota Żwirki i s. p. inż. Wigury prosi redakcję pism o łaskę we zamieszczeniu poniższej wzmianki.

Wszystkim tym, którzy nam, tak boleśnie doświadczonym przez los, pospieszyli ze słowami współczucia i uczlili pamięć naszych drogich zmarłych, przed stawicielom władz państwowych, duchowieństw, władcom wojskowym, samorządowym, i szkolnym, organizacjom społecznym i szerszymi warstwowi społeczeństwa, składamy na ten miesiąc swe z serca płynące podziękowanie.

Podziękowanie

(—) Agnieszka Żwirkowa. (—) Zofia z Wigurów Rohozińska. (—) Wanda Wigurzanka. (—) Jadwiga Wigurzanka.

TELEGRAMY

GANDHI ROZPOCZNIĘ GŁODÓWKĘ

BOMBAY. PAT. — Gandhi nie zgodził się na warunkowe uwolnienie i postanowił ostatecznie rozpocząć głodówkę.

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

HAGA. PAT. — Statkiem „Śląsk” wyjechała do Gdyni wycieczka holenderska, pod kierownictwem konsula generalnego Kaczkowskiego. W skład wycieczki wchodzi: prof. Berman, członek zarządu Królewskiego Towarzystwa Geograficznego, p. Brucee, znany literat i wybitny publicysta, dr. Ewert Straat, znany publicysta, pani van der Sluis, pensjonowany wiceadmirał p. Kan. pensjonowany kapitan marynarki p. de Vrie, wybitny kupiec i kapitalista, którego firma utrzymuje stosunki handlowe z Polską.

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

Wycieczka zwiedzi Gdynię, Poznań, Warszawę, Kraków, Zakopane i niektóre inne miejscowości.

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

WASZYNGTON. PAT. — Na konferencji pomiędzy prezydentem Hooverem a jego doradcami, omówiono plan kampanii politycznej stronnictwa republikańskiego. Prezydent ma wygłosić przed wyborami szereg przemówień.

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

LONDYN. PAT. — „Morning Post” wydał dziś swój 50-tysięczny numer kolejny. Pismo wychodzi bez przerwy od roku 1812.

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

Buenos Aires. PAT. — Bawący tu lekarz dr. Fidanca stwierdził, że ilość tředowatych w całym państwie dochodzi do 10 tysięcy osób.

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

Moskwa. PAT. — Na Kubaniu aresztowano matkę i siostrę Gorgułow, oskarżając je o systematyczne kradzieże zboża w kolejkach. Zgodnie z dekretem o obronie własności społecznej, grozi im kara śmierci.

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

KLĘSKA POSUCHY W BRAZYLII RIO DE JANEIRO. PAT. — Klęska posuchy, która nawiedziła stany północne Brazylii, zmuszając ludność do ucieczki na południe trwa, pociągając za sobą nieobliczalne szkody i ofiary w ludziach. Akcja rządu w kierunku niesienia pomocy ofiarom tej klęski jest utrudniona z powodu rewolucji.

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

Dymisjon Gabinetu szwedzkiego. STOKHOLM. PAT. — Rząd podał się do dymisji. W związku z tą dymisją król odbył konferencję z przewodniczącymi Izby, poczem w godzinach popołudniowych przyjął przywódce socjalistów, byłego ministra obrony narodowej Hanssona. Następnie wezwany został do pałacu królewskiego przewodca agrariuszy Olsson.

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

STOKHOLM. PAT. — Przywódca socjalistów Hansson opuścił pałac królewski, nie otrzymawszy misji utworzenia nowego rządu, ponieważ oświadczył dziennikarzom, że zapewne w ciągu dnia dzisiejszego do żadnych decyzji jeszcze nie dojdzie. Rozmowy króla z przywódcami stronnictw toczą się w dalszym ciągu i wypelnia prawdopodobnie cały dzień.

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

Wydobywanie 58 agrariuszy (powiększenie 9 mandatów), 4 liberałów, 20 członków partji ludowej (strata 8 mandatów), 104 socjal - demokratów (powiększenie 14 mandatów), 6 szwedzkich komunistów (straciła dwa mandaty) i 2 komunistów międzynarodowych.

WYCIECZKA HOLENDERSKA DO POLSKI

Budowa nowego Zeppelin. BERLIN. PAT. — W styczniu Zeppelin w Friedrichshafen rozpoczął budowę nowego obrymego sterowca. Jego długość wynosi 248 metrów. Nowy Zeppelin budowany będzie z duraluminem. Pojemność jego wynosić będzie 200 tysięcy metrów sześciennych. Nowy sterowiec przeznaczony jest dla komunikacji pasażerskiej na wielkie odległości.

Minister perski w Warszawie



W piątek wieczorem przybył do Warszawy minister Spraw Zagranicznych Persji Mohammed Ali Furuqi Khan (X). Na dworcę powitał go p. minister Zaleski, oraz podsekretarz stanu Beck, wraz z gronem wyższych urzęd-

ków M.S.Z. P. min. Mohammed Ali Furuqi Khan zabawi w Warszawie jeden dzień jako gość p. Ministra Zaleskiego, poczem udaje się do Genewy na zgromadzenie Ligi Narodów. W zjeździe brali również udział mar-

Zjazd podkomendnych s. p. ppłk. Lisa - Kuli

Rzeszów. PAT. — Wczoraj po południu odbył się tu zjazd dawnych podkomendnych s. p. płk. Lisa - Kuli. — W zjeździe wzięło udział przeszło 200 osób. Wspomnienia o płk. Lisie - Kuli wygłosili min. Matuszewski, Melchior Wańkowicz oraz płk. Błażek. Uchwalono jednoznacznie wysłać depeszę do p. Marszałka Piłsudskiego.

szalek Senatowi Raczkiewicz, minister Jędrzejewicz, minister Hubicki oraz podsekretarz stanu Tadeusz Lechnicki, tudzież gen. Rydz - Smigły. Równocześnie obradował w Rzeszowie zjazd 6 batalionu, do którego również należał s. p. płk. Lisa - Kula. Na zjeździe tym wygłosił przemówienie gen. Sosnkowski oraz gen. Piłkorski. Postanowiono wysłać depeszę do p. Marszałka Piłsudskiego.

# SILVA RERUM Konferencja ekonomiczna w Stresie Bezdroże socjalizmu

Tragiczna śmierć por. Zwirki i inż. Wigury okryła żałobą całą Polskę, jaką zagoną i przerażoną nieszczęściem. Po wspaniałej zwycięstwie, jakie odnieśli nasi dzielni lotnicy, katastrofa wydawała się niemożliwością; to też szukano jakichś innych, niż rozszalały żywioł, — przyczyn kłesi. Stąd — szczególnie niepokoję szerokich mas — przeróżne plotki.

Wczoraj podaliśmy orzeczenie komisji czeskiej, w którym znajdujemy takie słowa:

Urzędowa komisja techniczna wyznaczonego celem zbadania przyczyn katastrofy samolotu s.p. por. Zwirki i inż. Wigury ogłosiła sprawozdanie, które stwierdza, iż dokładna przyczyna katastrofy nie może być ustalona. Niepodobna stwierdzić, jakie uszkodzenia powstały na samolocie przed upadkiem, podczas spadania i skutek upadku.

Jak zgodnie twierdzą i zeznawcy, najprawdopodobniej istotną przyczyną katastrofy była burza, która nadciągnęła tak nagle, że lotnicy nie zdążyli przed nią uciec.

DLatego też ze szczerem zdumieniem i niepokojem przeczytaliśmy w ukraińskim tygodniku p.t. „Nedila” Nr. 36 notatkę na pierwszej stronie pod kłiszą, wyobrażającą naszych bohaterów wśród lotników niemieckich.

W notatce tej m. in. czytamy:

Nieszczęście chciało, że w kilka dni później (po zwycięstwie) Zwirko leciał na tymże samolocie, na którym odniósł zwycięstwo, — na wystawę do Pragi i nieoczekiwanie na samej granicy polsko-czeskiej samolot nagle spadł i Zwirko i jego towarzysze inż. Wigura zginęli śmiercią lotników.

Sędziwo ustalono, że przyczyną katastrofy był motor, zbudowany przez inż. Niburga w Warszawie.

Co to właściwie ma znaczyć?.. Kto i kiedy ustalił właśnie taką przyczynę katastrofy? I dlaczego o wynikach śledztwa, prowadzonego przez bliżej nieznane osoby, jest poinformowana tylko „Nedila”?

Sprawę tę należałoby wyjaśnić!

**STRESA PAT.** — Komisja ekonomiczno-rolnicza w Stresie zakończyła dziś prace nad projektem rewaloryzacji cen zboża. W toku dyskusji ustalona została ostateczna redakcja artykułu, dotyczącego zobowiązań państw rolniczych. Jak wiadomo, od początku konferencji proponowano, ażeby wzamian za korzyści, płynące z konwencji o rewaloryzacji cen zboża, państwa rolnicze zobowiązały się do prowadzenia umiarkowanej polityki celnej i handlowej. Delegacja polska od pierwszego dnia stała na stanowisku, że tego rodzaju jednostronne zobowiązanie nie może znaleźć miejsca w konwencji o rewaloryzacji cen zboża, nie kwestjonując zresztą zasadniczej konieczności ogólnego powrotu do bardziej liberalnej polityki handlowej.

Po dwutygodniowych dyskusjach państwa przywożące zrezygnowały, — według którego państwa rolnicze miałyby zobowiązać się: 1) do uczestniczenia w konwencji o rewaloryzacji cen zboża, 2) do umiarkowania polityki celnej i handlowej. Delegacja polska od pierwszego dnia stała na stanowisku, że tego rodzaju jednostronne zobowiązanie nie może znaleźć miejsca w konwencji o rewaloryzacji cen zboża, nie kwestjonując zresztą zasadniczej konieczności ogólnego powrotu do bardziej liberalnej polityki handlowej.

Projekt konwencji jest obecnie gotów — jednakże jedna ważna kwestja pozostaje niewyjaśniona. Tekst projektu przewiduje, że suma 75 milionów fr. w złocie, potrzebna dla rewaloryzacji zboża, podjęta będzie z funduszu międzynarodowego, powstałego z kontrubicy państw europejskich. Ponieważ w komisji finansowej omawiany był projekt innego funduszu międzynarodowego, komisja ekonomiczna zwróciła się do komisji finansowej zapytaniem, czy można będzie te dwa fundusze połączyć. Jednakże komisja finansowa na pytanie to odpowiedź nie dała, odsyłając kwestję do późniejszych prac. Sprawa będzie więc musiała być załatwiona przez komisję studjów Unii Europejskiej przy Lidze Narodów.

Krakowski „Czas” zamieszcza następujący dyskusyjny artykuł, który w całości przedrukujemy:

Jeden z filarów stronnictwa socjalistycznego p. Adam Ciołkosz, zamieszcza w „Robotniku” artykuł pt.: „Rozbieżności”, w którym analizuje — stosunkowo dość beztrosko — obecną sytuację socjalizmu w Europie i u nas. Pomimo widoznych usiłowań, aby prawdziwą myśl przystąpić szeregiem zdawkowych frazesów, artykuł ma niezawodnie na celu zwrócenie uwagi stronnictwa na upadek socjalizmu. Pisze więc, m. in. p. Ciołkosz:

Przekształcenie ustroju społecznego jest konieczne, — ale czy możliwe? Możliwość zależy od dwóch czynników: od sił własnych i od sił przeciwnika. Te ostatnie nie są większe, niż były poprzednio. Poprzednio spoczyły atoli w stanie niepokojącej utajony. Dopiero ostatnio energia potencjalna sił reakcyjnych przeszła w energię kinetyczną.

I zaraz potem dodaje:

Konieczność gospodarki społecznej jest dzisiaj niewątpliwą: „możliwość jej urzeczywistnienia nie istnieje, gdyż nie istnieje w tej chwili możliwość objęcia władzy przez klasy pracujące.”

Leż kiedyż możliwość ta zaistnieje? Gdy zainwestują warunki zewnętrzne, umożliwiające klasie robotniczej uchwycenie kierownictwa z rąk ciemnego kapitału i jego ręk: Muszą być przetrzymane dyktatury faszystowskie.

Z całego tego ustępu najważniejsze jest przynajmniej jedno, — a to jest niewątpliwie szczere, — niemniej jednak nie jest bezinteresowne. — (Czytaj przez stronnictwa socjalistyczne). Wprawdzie autor wola patetycznie „muszą być przetrzymane dyktatury faszystowskie!”, ale rozważając stosunki panujące w rozmaitych krajach Europy dochodzi do wniosków bardzo minorowych.

W Anglii bez terru i fałszerstw wyborczych odrzucono proletarij w ostatnich wyborach o dziesiątki lat wstecz. W Niemczech ma on do czynienia z odmianą faszyzmu zupełnie wyjątkową, szczególnie niebezpieczną. Oczywiście zapowiada tam on terror w stosunku do swych przeciwników, oczywiście gwałt jest jedną z jego metod dochodzenia do władzy; ale w innych krajach faszizm objął władzę wbrew woli, a przynajmniej bez woli ogromnej większości ludności, a w Niemczech idzie o rządów, niesiony na wznoszącej się opinii publicznej; faszizm, który dochodzi do panowania — co za paradoks — w drodze demokratycznej.

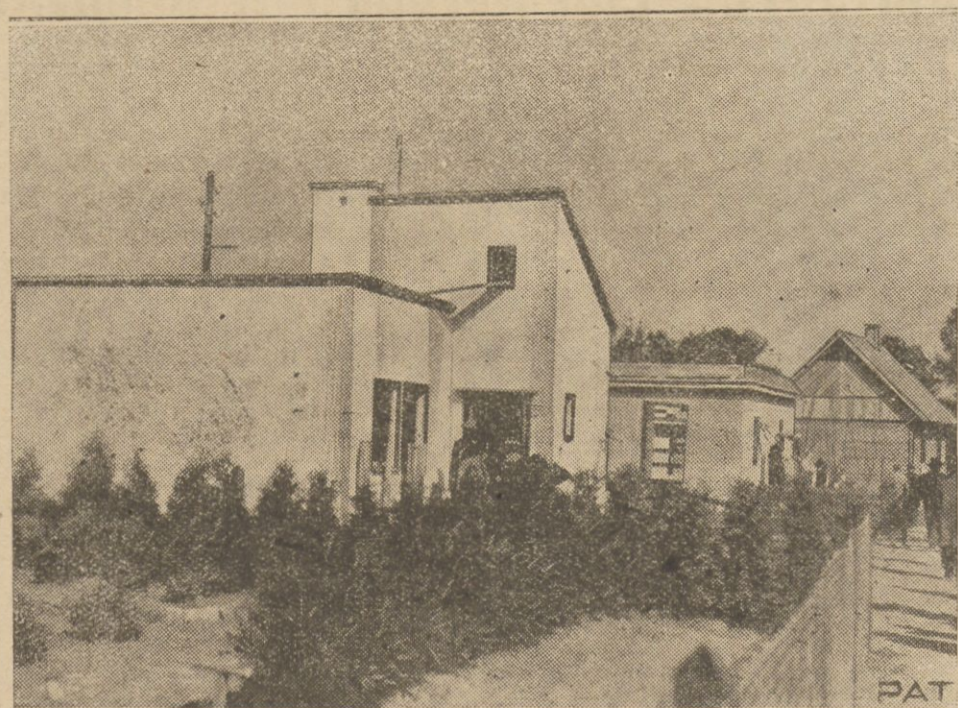
Obraz jest rzetelny, ostatni wniosek mylny: dojście faszyzmu do panowania w drodze demokratycznej nie jest paradoksem; jest to poprostu objaw ewolucyjny, którego socjalizm upomijał się wpatrzony w przebrzmiałe hasła i nierealne programy, — nie chce czy nie może zrozumieć. I w tem zaślępieniu socjalizmu leży główna przyczyna jego wielkich niepowodzeń — jego nawet upadku.

rewolucyjnej demagogii, antynarodowej i antypaństwowej, która tak dala się w zna ki ogłowi, że społeczeństwo przyjęło z uśmiechem najniższej ulgi zwycięski marsz czarnych kóz na Rzym. Otdąd socjalizm woski właściwie nie istnieje i chyba gdzieś na emigracji daje słabe znaki życia.

A u nas? I u nas także utracił socjalizm poczucie politycznego realizmu i miota się beznadziejnie w bezpłodnej — czysto negatywnej opozycji, sprzymierzywszy się prztem z reakcją nacjonalistyczną i wywyższający przez nią dla jej własnych celów.

Socjalistów naszych charakteryzuje przede wszystkim całkowite niezrozumienie misji i stanowiska marszałka Piłsudskiego, którą z obywatelską siłą dziejowych wypadków, skłagając do ciętych zakamarków n-sobistych, uraz, niechęci i zawzięci. Równie fałszywie i opacznie pojmują rolę opozycji w państwie, ograniczając się do namiennej, stronnicej i napastliwej krytyki. Nie dzwonego, że na tej drodze doszli do zupełnej bezsilności i usiłovali się ratować środkami tak wątpliwymi i ryzykownymi, jak szukanie pomocy u zagranicznych „towarzyszów” — i to zarówno Francuzów jak Niemców. W parze z temi próbami poszła zagraniczna propaganda, usiłująca podkopać reżim obecny, przez najczarniejsze malowanie naszych stosunków wewnętrznych i naszego położenia gospodarczego, zapominając, że trafiają nie w reżim, lecz w państwo. A cóż za dziecinne igraszki urządzenia prasa socjalistyczna, zapowiadając codziennie urbi et orbi — rozkład, upadek i katastrofę systemu! Jakiejż doży naiwności i łatwowierności żądają ze czasopisma od swoich czytelników, wprawiając w nich wpanki, które nigdy nie nadchodzą!

## Tani dom własny



Na polach bielanskich pod Warszawą odbyła się w sobotę inauguracja wystawy „Tani dom własny”.

Oto widok terenu wystawy, gdzie wzniesiono szereg pomysłowych i praktycznych domów drewnianych.

Co to właściwie ma znaczyć?.. Kto i kiedy ustalił właśnie taką przyczynę katastrofy? I dlaczego o wynikach śledztwa, prowadzonego przez bliżej nieznane osoby, jest poinformowana tylko „Nedila”?

Sprawę tę należałoby wyjaśnić!

**Kto wygrał?**  
10-ty DZIEŃ CIĄGIENIA 25 POLSKIEJ LOTERJI PANSTWOWEJ  
WARSAWA PAT. — W 10-ym dniu ciągnięcia 5 klasy 25 Polskiej Loterii Państwowej następujące większe wygrane padły na numery losów.  
100 tysięcy złotych — 113509, 10 tysięcy — 78866, po 5 tysięcy 71293, 119912 i 140772 po 3 tysiące złotych — 47093 i 83837.

## W straszliwych szponach bolszewickiej kaźni Co opowiada porwany przed trzema laty sierżant z Dżisny

Wśród więźniów, podlegających wymianom, znalazł się również sierżant Kopt, Szmid. Opowiada on mrozącą krew historję:

— 14 maja 1929 roku, kiedy patrolowałem granicę w okolicach Dżisny, napadli na mnie bolszewicy i wzięli do niewoli wraz z żołnierzem. Co się z nim stało — nie wiem. Mnie pod silną eskortą przewieziono do Mińska. Początkowo obchodzono się ze mną z wielkim szacunkiem, dostawałem dobre pożywienie i wygodne mieszkanie. Zaczęli mnie kusić. Trwało to dosyć długo, ale nie przysłało mi na nic.

Wówczas wyrokiem sądu skazano mnie na 8 lat więzienia i wysłano do Moskwy, a następnie do Archangielska i na slynne Solówki. Jechałem pociągami z olbrzymim transportem więźniów. Wagony były przepełnione. Z braku miejsca wszyscy musieli przez cały czas leżeć, jak sardynki w pudełku na trzech piętach ławek i podłozie. Podróż trwała 7 dni i przez cały czas leżałem nieruchomo jeden obok drugiego, mając deski górnej półki tuż nad głową, jak w trumnie. Tylko raz dzień nie wolno było wstać i wyjść pod konwojem. Panował straszliwy upał. Jeżeli strażnik był w dobrym humorze, dawał raz dziennie wiadro wody na cały wagon. Czasami wcale nie dostawaliśmy wody, konając z pragnienia.

Wyładowano nas w Uście, gdzie zamieszkalibyśmy w namiotach. Na drugi dzień „rano” wypędzono do roboty. Pracowaliśmy przy budowie drogi z ubitej gliny z Uście do Uchły.

Potem przydzielono nas do wielkich partji skazaniów, pracujących w lasach przy wyrębieniu drzewa, przeznaczonego na eksport do Anglii. Z początku spaliliśmy wprost w lesie, baraki musieliśmy postawić sami, w „wolnych” od pracy” chwilach. W lasach pracowali dziesiątki tysięcy aresztantów pod konwojem gęstym i specjalnie tresowanych psów. Wśród aresztantów najwięcej było białoruskich chłopów, pozatem byli Rosjanie, Niemcy, Polacy, Madziarzy. Najwięcej robotników, sporo inteligencji trochę duchownych różnych wyznań.

Kobiety pracowały razem z mężczyznami i musiały spełniać pracę równie ciężką i w takich samych rozmiarach, jak mężczyźni. Niektóre były z małymi dziećmi. Każdy dostawał codziennie do wykonania „urok” czyli normę pracy. Każdy, bez względu na wiek i płeć musiał zrabować, okorować, oczyścić z seków i porządkować na metry przy pomocy ręcznych narzędzi 18 drzew. Oczywiście, że ludzie starsi i wycieńczeni nie mogli temu podolać, zwłaszcza, że odżywianie było fatalne.

Dostawaliśmy dziennie 500 — 600 gr. glinianego chleba (w wierzniach dawano tylko 400 gr.), kaszę z prosa, cienką żupę, lub rozgotowane buraki bez żadnych tłuszczów. Wskutek braku tłuszczów, 75 proc. chorowało na chorobę „cynga”. Pierwszym objawem tej choroby, są plamy na dżiąsłach, rękach i nogach, które następnie zamieniają się we wrzody. Ciało gnije do kości, żeby wypadają, odpadają palce.

Wyniszczeni głodem i chorobami ludzie, nie mogli często wykonać nałożonej pracy. Kto nie wypełnił w ciągu dnia swojego „uroku”, zostawał w lesie na noc dopóty, dopóki roboty nie skończył. W ten sposób słabsi pracowali dnie i noce prawie bez przerwy, dopóki nie padli z wycieńczenia. Zdarzały się często wypadki, że doprowadzony do rozpaczniej wycieńczenia, odrabiał sobie siekierą rękę lub nogę. Zimą wlewano wodę do worków „waleńców” (butów), żeby odmrozić sobie nogi i pójść do szpitala.

Po pewnym czasie władze przypomniały sobie o mnie. Zaczęli znowu mnie namawiać: „Chodź do nas. Wypuścimy cię z więzienia. Dany czego zapagniesz?”. Nie zgodziłem się. Wtedy zamknęli mnie do lochu, gdzie siedziałem w koszuli w największe mrozy. Z kolei zostałem zamknięty w trupańni. Tam siedziałem 7 tygodni. Otażali mnie masę szczeurów, które nawet w dzień gryzły i chwytaiły za nogi. Cóż dopiero w nocy!

Potem znów powrócilem do roboty. Wówczas zaczęły już krążyć pogłoski o wymianach. Ja, jako Polak i wojskowy, miałem ogólne poważanie. Dowiedziałem się w sekrecie od znajomego, że i ja mam być wymieniony. Znowu władze nie mogły się z tem pogodzić. Znowu zaczęto na mnie naciskać. Nie pomogło to i tym razem. Wówczas postanowiono mnie zgładzić. Pewnego dnia napadł na mnie z tyłu jeden z więźniów kryminalista i rąbnął w głowę siekierą. Poszedłem do szpitala, skąd jeszcze w bandażach na głowie, wsadzili mię znów do trupańni.

Z Solówek odesłany zostałem do słynnego więzienia w Butyrkach. Zaraz po przywiezieniu do Butyrk wezwał mię do siebie na czelnik specjalnego oddziału.

— My pana nie rozstrzelamy, — oświadczył mi grzecznie — ale „zgnoiemy” pana za to w więzieniu.

Wszadzono mnie do jednej z cel specjalnego oddziału razem z kryminalistami. Tam, w izbie o wymiarach 8 na 10 mtr. siedziało razem 250 ludzi, przeważnie bandytów. Ale i tam nie było mi sążone umrzeć. Doczekałem się wymiany.

Tak opowiada żołnierz, porwany na granicy.

Prasa berlińska podawała niedawno że szereg pamiętek po b. carskiej rodzinie sprzedali obecnie pewien dyplomata amerykańskiego antylerwarioty. Pamiętkami te były ikony wyśiada dane drogiem kamieniami oraz płytynowa szkatulka z listami od Mikołaja II i jego żony. Listy te były pisane do w. ks. Elżbiety wdowy po stryju cara i rozonej siostry carowej. Wszystko to nie było dyplomatycznie właściwą owego dyplomaty. Otrzymał on to bowiem w 1917 r. od wielkiej księżny jako depozyt do przewiezienia zagranicę. Wielka księżna znajdowała się w przedmienu swego aresztowania i zesłania na Ural gdzie po kilkunastomiesięcznym więzieniu została wraz z kilkoma Romanowami stracona do szybu węgłowego.

Dyplomata zdołał powierzyć sobie pamiętki i kosztowności przewiezić zagranicę i tu trzymał je zrazu w safie bankowym. W kilka lat później gdy wiadomość o śmierci wielkiej księżny Elżbiety nie podlegała żadnym wątpliwościom przeniósł je do swych prywatnych zbiorów. Obecnie sprzedaje je do Ameryki.

## DZIWNY DYPLOMATA

Ani prasa berlińska ani francuska nie podają nazwiska owego pana którego zapatrywania na prawo własności wydają się być... cokolwiek swobodne. Wielka księżna pozostawia krewnych i spadkobierców którzyby mieli prawo do depozytu.

Siostra carowej raz jeden tylko odegrała próbowała pewną rolę polityczną u tronu. — Było to na kilka miesięcy przed wybuchem rewolucji rosyjskiej. Żyjąc życiem klasztornym wielka księżna udala się do Petrogradu i tam przedkładała swej siostrze o konieczności usunięcia Rasputina. Wówczas też — jak wspomina naja współczesne pamiętniki — otrzymała od cesarowej która nie lubiła w. ks. Elżbiety bardzo ostrą i stanowczą odprawę. Otdąd nigdy już z dynastji nie próbował działania perswazyj.

**450 H. P. siły wodnej do wykorzystania maj. Landwarów**

**Tanio Majleprze farby, pokost, pędzle i szcrotki polecą skład farb Fr. Rymaszewskiego Wilno, ul. Mickiewicza 35.**

**Antoni SKURJAT Art.-Fot. graf Słabedekich 4** Przyjmowane są również roboty amatorskie. Dla młodzieży specjalny rabat.

**Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonji K. Dąbrowska (F-ma istnieje od r. 1874) Wilno, Niemiecka 2, m. 11**

**POPIERAJCIE L.O.P.P.I**

## S Ł O N I M

Gdyby istniały jakieś konkursy piękności miast prowincjonalnych, niezawodnie Stonim mógłby się ubiegać o tytuł „miss” — miasta powiatowego.

Ładnie położony i czysto utrzymany, Stonim ujmuję każdego przybysza swym urokiem i powagą przeżyć.

Przeszłość Stonima jest wyjątkowo bogata i barwna: dość wskazać tylko na postacie historyczne, związane pochodzeniem, lub swą działalnością z terenem slonimskim, aby zrozumieć i odtworzyć w swej wyobraźni ogrom przeżyć Slonimskich.

A więc początki dziejów miasta łączą się ze wspomnieniem księcia Montwida, najstarszego syna Gedymina, który w Stonimie miał swoją stolicę, później, do rozkwitu miasta przyczynia się ten, którego herbem dotychczas Stonim się pieczętuje — wielki Lew Sapieha, — dalej zarysowują się postacie św. Józefa Kunecwicza, przeora Symeona Starowskiego-Jackiewicza, wreszcie hetmana Michała Kazimierza Ogińskiego i Naczelnika Tadeusza Kościuszki...

Stare szlacheckie rody Sapiehów, Potulinski, Tryznów, Jeśmanów, Ogińskich, Pusłowski i w. in. ściśle są związane swymi dziejami z przeszłością ziemi Slonimskiej...

Jeżeli zaś chodzi o zaznaczenie największego wysiłku ziemi Slonimskiej i jej szczytowego okresu potęgi duchowej, należy wymienić jedno słowo: Zyrówice...

znacznym wysiłkiem w dziedzinie ruchu kulturalnego.

I oto Stonim może się wykaazać skromnym, co prawda, ale mającym warunki do rozwoju Muzeum regionalnym, zorganizowaną przed paru laty wystawą książką, niezwykle przyjęciem Pana

znacza się Slonim i w dziedzinie sportu. W zimie kwitnie sport narciarski, którego rozwojowi sprzyjają wspaniałe teryny slonimskie: wzgórzka, otaczające miasto i szerokie równiny doliny Szczyry.

W lecie zaś (i to już obchodzi całą Polskę) — w sposób imponujący roz-



Bulwary Ks. Ogińskiego.

przewodnictwem p. Aliny Michalskiej, której małżonek, p. burmistrz inż. Kazimierz Michalski jest prezesem slonimskiego oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej, została przebudowana i przystosowana do potrzeb kajakowców przystań Ligi (nie miała zastęga najczymniejszego i najofiarniejszego w ruchu kulturalnym slonimianina, p. rejenta Mieczysława Piotrowskiego, oraz sekretarza magistratu p. Jana Szrajbera) — i oto zorganizowane kadry entuzjastów nowego sportu zaczęły oddziaływać na całe społeczeństwo.

Dziś Stonim ma już trzy przystanki kajakowców, na których skoncentrowano przeszło 200 kajaków: przystań Ligi Morskiej i Kolonialnej i dwu pułków piechoty — 79 i 80. Pozatem niezorganizowanych kajakowców jest olbrzymia ilość: wzdłuż kanału niema bodaj ani jednego domu, przy którym nie dałoby się zauważyć jednego, lub nawet paru kajaków.

Sport kajakowy, tak wspaniale się rozwijający w samym Stonimie, ma dla miasta szczególne znaczenie, gdyż nie tylko uprzyjemnia życie slonimianom, lecz wysuwa Stonim na czołowe miejsce, jako ważny punkt w kajakowym ruchu turystycznym.

Sport w tym roku przez Slonim przeszło kilkadziesiąt wycieczek kajakowych z całej Polski. (Zarejestrowanych wycieczek za czas od 10-VI do 17-VIII było 31 — „dzikie” chyba dwa razy tyle, co wskazuje na docenianie przez wycieczkowców niezwykle pięknej i wyjątkowo urozmaiconej drogi wodnej

przez kanał Ogińskiego — od Polesia do jezior na Suwałszczyźnie.

Przewalili więc przez Slonim wycieczki ze Lwowa, Katowic, Krakowa, Poznania i innych miast, — wycieczki klubów sportowych (np. AZS z Krakowa i Warszawy), uczniowskie (np. abiturjentek gimn. S.S. Bazyłjanek ze Lwowa), „dzikie”, jak np. dwóch poznaniaków, którzy odbyli podróż wodną naokoło Polski. Ta wycieczka obejmująca trasę 4200 klm. jest szczególnie ciekawa. Droga prowadziła od Krakowa — Wisłą, Sanem, Wereszczą, Dniestrem, Styrem, Prypecją, Strumieniem, Piną, Jasiółką, Kanalem Ogińskiego, Szczyrą, Niemnem, Kanalem Augustowskim, Biebrzą, Narwią, Wisłą do Warszawy, stamtąd — Wisłą do Gdyni, jeszcze raz Wisłą do Bydgoszczy, Kanalem Bydgoskim, Notecią, Gopłem i wreszcie Wartą do Poznania.

Od północy, od Wilna, jakoś nie znalazł jeszcze drogi do Stonima nasi kajakowcy. A wartyby było nad tem się zastanowić, aby nawiązać ściśniejszą łączność pomiędzy Wilnem a Stonimem.

Ta łączność będzie szczególnie potrzebna w przyszłym roku, w którym minie 300 lat od dnia śmierci Lwa Sapiehy, jednakowo bliskiego Wilnu i Stonimowi.

Slonim już się zastanawia nad sposobem uczczenia pamięci wielkiego Lwa, czy w Wilnie kto myśli o tem?..

Tem pytaniem można zakończyć luźne uwagi na temat dzisiejszego Stonima. W. Charkiewicz.



WTOREK 20
Eustache
Matusza

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Cisnienie średnie: 756.
Temperatura średnia: +17.
Temperatura najwyższa: +19.
Temperatura najniższa: +14.

PROGNOZA POGODY NA 20 WRZEŚNIA
Rankiem chmurno i mglisto, miejscami deszcz. W ciągu dnia przejściennie.

MIĘSKA
Rada Miejska. — Pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady Miejskiej zostało wyznaczone na dzień 29 bm.

POŻYCZKA NA INWESTYCJE.
Magistrat spodziewa się, że w październiku przyznane zostaną Wilnu 100 tysięcy zł.

ROBOTY KLINKIEROWE.
Prace przy układaniu klinkieru posuwają się swobodnie.

Projektowanie jest ułożenie klinkieru aż do Ratusza.

Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Przy robotach asfaltowych tak jednolity jak i podkład, winno być całkiem suche.

Skuteczna pomoc społeczna.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

LAWNIK ŁOKUCIEWSKI PROSI O EMERYTURĘ.
Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.

Świadekto lekarskie, dołączone do poodania mowi, że petent jest chory na ozy i to w wysokim stopniu.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.
Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Magistrat zatwierdził prośbę o emeryturę.
Wzrost atmosferyczny wpływa ujemnie na przebieg i sprawność robót.

Z IZBY PRZEMYSŁ.-HANDLOWEJ W WILNIE

Izba Przemysłowo-Handlowa zabiega o obniżenie ceny zapalek

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie wystąpiła niedawno do Ministerstwa Skarbu z wnioskiem o poczynienie wszelkich możliwych kroków w kierunku zniżki ceny zapalek.

Zwyżka cen zapalek z 8 gr. do 10 gr. za pudełko, wprowadzona w związku z zaciąganiem nowej pożyczki zapaleniowej na początku roku 1931.

W rezultacie sprzedaż zapalek, która przedtem w ciągu szeregu lat nieprzerwanie wzrastała, w roku 1931 zalaźła się, spadając do 111.470 skrzyń.

Według informacji, pochodzących z kół handlowych, sprzedaż zapalek w roku 1932 kurczy się w dalszym ciągu.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

ZAMACH NA TUCHACZEWskiego

MINSK. — Rozeszły się pogłoski, że na Tuchaczewskiego dokonano zamachu.

Strzał miał być oddany przez pewnego robotnika kolejowego w czasie bójki, wynikłej między pracującymi koło torów.

Natychniaśt po rozpoznaćciu się tych pogłoskach ukazał się komunikat, donoszący o wypadku na szlaku kolejowym pod Mińskiem.

RATUJMY DZIECI

Zbliża się zima... Przechowywany kryzysem dotknięci dla się odczuć ludziom biednym, pozabawionym pracy.

Instytucja na terenie m. Wilna organizacja charytatywna św. Wincentego a Paulo w miarę swych sił i zasobów przychodzi z pomocą biednym.

Wzrostu doniosłości tej sprawy prowaźna obecnie przy ulicy Krzywej Kolo 21 Ognisko dożywnia dzieci, gdzie narazie kilkadziesiąt najbiedniejszych malcystw dostaje obiady.

Wszystkie dzieci, które w gotowce, starych ubraniach, bieliznie, obuwiu, produktach spożywczych i opale, będzie z wdzięcznością przyjęła.

Ofiary gotówkowe przyjmują redakcje pism, oraz następujące osoby: Ks. A. Lachowicz (Sw. Anny 10 - 7), P. Kosiński (Bakstsza 10), P. Tymiański (Popowska 18 - 2), B. Hebertowa (Sw. Ignacego 3), A. Iwanowski (Pilsudskiego 34 - 4).

Ofiary w naturze można składać u wyżej wymienionych osób, względnie zgłaszać u tych że osób adresy ofiarodawców, skąd byłyby zabrane przez T-wa.

Wszystkie dzieci, które w gotowce, starych ubraniach, bieliznie, obuwiu, produktach spożywczych i opale, będzie z wdzięcznością przyjęła.

SPORT

1 p. p. Leg. mistrzem grupy

Brak miejsca nie pozwolił nam wczoraj na podanie dokładnego przebiegu meczu o wejście do Ligi rozegranego w Grodnie.

Publiczność liczną zgromadzoną na trybunach zgotowała owację Rogowowi.

W drugim dniu swego pobytu w Białymstoku tenisaści i piłkarze ZAKS-u odnieśli dalsze zwycięstwa.

Tenisiści: Kewes, Merecki, Gotlib znów w grali w stosunku 4:0. (Pierwszego dnia z Makabi, drugiego z Jagiellonią).

Piłkarze spotkali się z mistrzem Białego-stoku Jagiellonią i wygrali 3:1.

Przez cały czas wyraża przewagę wilnian, którzy prowadzili 3:0. Bramki zdobyli: Rogow - 2 i Aduski - 1.

Jak widak z wyników biatostokich, wzmocnienie składu makabistami wyszło ZAKS-owi na dobre. Ciekawie, jakby wyglądał obecnie mecz Makabi - ZAKS.

SEKCJA BOKSERSKA ZAKS-U. Sekcja bokserska ZAKS-u w chwili obecnej liczy około 45 członków, wliczając w to „marijebek”.

SUKCES POLICANTÓW - WIOSLARZY. Osada wileńskiego Polic. Kl. Sportowego biorąc udział w jubileuszowych regatach Sokoła krakowskiego, odniosła sukces zajmując w dwóch biegach pierwsze miejsca.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

DALSZE ZWYCIĘSTWA ŻAKSISTÓW

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

LIST DO REDAKCJI

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

Wieloletni brak miejsca w Minsku, spowodował, że w ostatnim czasie, w mieście tym, brak jest miejsca dla miejscowych mieszkańców.

(Dalszy ciąg kroniki grodzieńskiej) eza, że inne osoby komedji są pełne umiaru artystycznego. Postacie kobiece bardzo subtelnie zarzysowane: w rolę Mariji p. M. Houskówna...

Racjonalnie Ulokowana Gotówka w dobie kryzysu to wkład w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POWIATU GRODZIENSKIEGO

OBWIESZCZENIE 5 Urząd Skarbowy w Wilnie, na zasadzie rozp. R. Min. z dnia 25-VI 32 r. o postępowaniu egzekucyjnym...

Już nadszedł i dziś demonstruje się super-przebój europejskiej produkcji 1932 93. Arcydzieło to poruszyło publiczność całego świata. BRYGIDA HELM, DEMON MIŁOŚCI

KINA P. T. K. TEL. 214 seanc. o g. 6, 8 i 10.15. Dźwiękowiec Kino „POLONJA”

OBWIESZCZENIE Komornik Sąd Grodzieński w Wilnie, rewiru 8-go z siedzibą w Wilnie przy ul. Polockiej Nr. 4...

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej Wilno, Mickiewicza 31 m. 4. URODĘ

OTWARCIE SEZONU: Wilno po raz pierwszy usłyszy porwijący głos i ujrzy fascynującą maskę. ŚPIEWAKA NIEZNANEGO

URLOP P. PREZYDENTA MIASTA Z dniem wczorajszym prezydent miasta p. Mauryce O'Brien de Lacy rozpoczyna dwutygodniowy urlop wypoczynkowy.

Dźwiękowiec Kino „APOLLON” Dominik 26. Dawno oczekiwana Clinka Anna May Wong

Kupię DOM względnie PLAC z małym domkiem w pobliżu centrum Wilna w czystej chryształowej dzielnicy.

Dźwiękowiec kino HOLLYWOOD Mickiewicza 22, tel. 15-28. Dziś Wielki film dźwiękowy, który zdobył wszystkie ekrany świata. Reż. W. MURNAU

WIELKI POŻAR z POWODU NIEOSTROŻNEGO OBCHODZENIA SIĘ z OGNIEM. W dniu 17 bm. we wsi Żylicze gm. Lunna...

Dźwiękowiec Kino „PALACE” Orzeszk. 18. Największe asy ekranu IGO SYM

Lekarze Kupię DOM względnie PLAC z małym domkiem w pobliżu centrum Wilna w czystej chryształowej dzielnicy.

Dźwiękowiec kino STYLOWY Wielka 36. Dziś! Zupenie nowe rewelacyjne dźwiękowe arcydzieło w-g powieści Dostojewskiego BRAGIA KARAMAZOWY

KINO DŹWIĘKOWE „ŚWIATOWID” GRODNO, Brygidzka 2. Początek seansów o g. 6.15, — 8, — 10. Wstęp od 70 gr.

OBWIESZCZENIE 5 Urząd Skarbowy w Wilnie, na zasadzie rozp. R. Min. z dnia 25-VI 32 r. o postępowaniu egzekucyjnym...

Docent Uniw. S.B. Dr. med. Marjan Wencelki po powrocie i przeprowadzeniu się wznosił przyjęcia chorych

Klinika Chorób Skórnych i Wenerycznych Uniwersyt. S. B. na Antokolu. Przyjęcia chorych codziennie (prócz niedziel i świąt)

Radjo wileńskie WTOREK 20 WRZEŚNIA 11.58 Sygnał czasu; 15.10 Program dzienny; 15.15 Muzyka lekka (płyty); 15.35 Komunikat meteorologiczny...

OBWIESZCZENIE 5 Urząd Skarbowy w Wilnie (b. na pow. Wil. Trocka) na zasadzie rozp. Rady Min. z dnia 25-VI-32 r.

Mieszkanie 7 pokoi ze wszelkimi wygodami na 2 piętrze do wynajęcia. Dowiedzieć się ul. Kalwaryjska 11 m. 4.

Michała hr. Tyszkiewicza Dostarcza również dla urzędów i instytucji. Dla P.P. Urzędników na raty.

HERMAN ZANDON (24) KLUCZ DO ZAGADKI — Gdzie jest teraz dr. Wilet? — U pani. Pani jest bardzo chora. — Czy młody pan Chadmor był już w domu kiedy przyszedł z doktorem?

Widzicie przecie, że ja się nie dam oszukać! Jestem wyższy od innych osób i widziałem was poza meblami! Patrzyłem dobrze! Czego szukaliście w kieszeniach zmarłego?

— Tak, byłem tu zawsze, kiedy ktoś poważnie zachoruje. W tym domu panuje zasada wpuszczania obcych tylko w razie ostatecznej konieczności. — Kiedy był pan tutaj ostatnim razem?

Raz do roku? Nocą? To dziwne! — Nie wie pan nic takiego, co by mogło przelać trochę światła na zbrodnię? — Nie... zdaje się, że nie...

— Panie doktorze! — zatrzymał go Milliken. Wilec odwrócił się i chłodno spojrział na detektywa. — Gdzie pan mieszka, doktorze? — Doktor odpowiedział z godnością.